Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 87 — Rok III | Wtorek, 13 kwietnia 1943 r. | DZIŚ: Justyna JUTRO: Waleriana

W Tunisie odparto ataki nieprzyjaciela dążącego do przełamania frontu

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 11-go kwietnia:

Na froncie wschodnim dzień miał przebieg spokojny, z wyjątkiem skutecznych walk oczyszczających w rejonie na północny zachód od Izjum. Lotnictwo na różnych odcinkach przy użyciu znacznych sił atakowało pozycje sowieckie i zwalczało dowóz nieprzyjacielski, oraz obiekty przemysłowe położone w rejonie na zapleczu nieprzyjaciela.

Na południowy zachód od Tunisu i na zachód od Kairuan, w toku ciężkich, zmiennych walk odrzucono ataki nieprzyjacielskie, mające na celu przełamanie frontu, a przeprowadzone przy użyciu przeważających sił i przy poparciu silnych formacyj lotniczych. Nieprzyjacielowi zadano częściowo w kontrwypadzie ciężkie straty oraz zniszczono 60 czołgów. Na południowym odcinku udało się wojskom naszym oderwać od nieprzyjaciela i planowo kontynuować swe ruchy, mające na celu zajęcie nowych pozycyj.

Samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły podczas nocy ubiegłej bezplanowo bomby rozpryskowe i zapalające na teren Niemiec południowo-zachodnich i północno-wschodnich, głównie na otwarte gminy wiejskie. Podczas tych ataków oraz podczas dziennych wypadów słabych brytyjskich sił lotniczych w rejonie wybrzeża okupowanych obszarów zachodnich nieprzyjaciel stracił 13 samolotów.

We wczesnych godzinach rannych, dnia 10-go kwietnia, doszło na Kanale do krótkiej potyczki między niemieckimi łodziami patrolowymi a trzema brytyjskimi kanonierkami, spośród których 2 ciężko uszkodzono. Jednostki niemieckie nie poniosły żadnych szkód ani strat.

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 12 kwietnia:

W toku walk oczyszczających na północ od Izjum zniszczono 2 nieprzyjacielskie bataliony.

Z pozostałych odcinków frontu wschodniego zaraportowano tylko o bezskutecznych lokalnych atakach bolszewickich na przyczółek mostowy rzeki Kubań i na południe od jeziora Ładoga.

W Tunisie nasze straże tylne w rejonie Kairuan i Sousse przeciwstawiały zaciekły opór postępom naprzód nieprzyjaciela i stale powstrzymywały posuwanie się czołówek pancernych nieprzyjacielskich. Wśród ciągłych potyczek niemiecko-włoskie grupy bojowe ustępowały na północ i opróżniły w toku tych ruchów Sfax i Kairuan po planowym zniszczeniu ważnych pod względem wojennym urządzeń.

Formacje samolotów bliskiego wsparcia wspomagały operacje naszych wojsk i zadały nieprzyjacielowi w toku niespodziewanych ataków głębinowych wysokie straty.

Pojedyńcze samoloty nieprzyjacielskie wdarły się w dniu wczorajszym nad okupowane obszary zachodnie docierając aż do granic Rzeszy. Zestrzelono przy tym 5 samolotów.

Podczas bezskutecznego ataku brytyjskich samolotów torpedowych i bombowców w zatoce biskajskiej na konwój ubezpieczony lekkimi niemieckimi jednostkami morskimi zestrzelono 2 samoloty torpedowe i 3 bombowce. U wybrzeży okupowanych obszarów zachodnich i u wybrzeży Norwegii lekkie niemieckie jednostki morskie zniszczyły 4 dalsze samoloty.

W zachodniej połaci morza Śródziemnego niemiecka łódź podwodna zaatakowała formację okrętów wojennych, zatapiając krążownik o pojemności 8.000 ton, klasy „Fiji" i storpedowała 1 kontrtorpedowiec.

Komunikat fiński

HELSINKI, 12. 4. — Fiński komunikat wojenny z niedzieli brzmi następująco: Na przesmyku Karelskim i Aunus miejscami działalność ogniowa. Na przesmyku Massalkae nasze oddziały bojowe wtargnęły do pozycyj nieprzyjaciela, zdobywając rowy strzeleckie oraz rozbijając bunkry i gniazda oporu, przy czym zniszczono około 30 przeciwników.

Nad kanałem Morza Białego wojska nasze odparły nieprzyjacielskie oddziały rozpoznawcze, które usiłowały przedostać się przez Kanał, przy czym zadano im straty. Nasze siły lotnicze bombardowały i ostrzeliwały połączenia kolejowe na zapleczu nieprzyjaciela, trafiając celnie tory, zabudowania pewnego dworca oraz wagony.

15.000 Polaków przybyło z ZSRR do Iranu

ANKARA, 12. 4. — Według nadeszłych tu wiadomości, w tych dniach przybyło do Iranu dalszych 15.000 Polaków z sowieckich obozów koncentracyjnych w Uzbekistanie. Transport ten również składa się z większości kobiet i dzieci. Według zeznań niektórych osób w drodze z obozów koncentracyjnych do Iranu zginęła 1/3 część z powodu głodu, zimna i wyczerpania.

Podczas gdy dawniejsze transporty Polaków, które przybyły jeszcze przed kilkoma miesiącami, skierowano głównie do Indyj i południowej Afryki, a przede wszystkim do Rodezji, nowe transporty wyruszyć mają do Meksyku, pod warunkiem oczywiście, że mocarstwa anglo-amerykańskie zostawią do dyspozycji odpowiednią ilość tonażu okrętowego. Rząd irański wzbrania się udzielać Polakom jakiegokolwiek poparcia, motywując ten krok okolicznością, iż sytuacja aprowizacyjna skutkiem okupacji anglo-amerykańsko-sowieckiej już jest napięta do ostateczności.

17 generałów - żydów w Z. S. R. R.

GENEWA, 12 4. — Anglo-żydowski „Lewish Chronicle" z najwyższym zadowoleniem stwierdza, iż znowu mianowano 7-miu żydów generałami armii sowieckiej. Przed niejakim czasem podano już do wiadomości fakt nominacji 10-ciu innych generałów żydowskich.

Spotkanie Führera z Mussolinim

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 12. 4. — W dniach od 7—10 kwietnia 1943 odbyło się spotkanie Führera z Mussolinim.

W towarzystwie Mussoliniego znajdowali się szef włoskiego sztabu generalnego, generał armii Ambrosio, sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Bastianini oraz wyżsi urzędnicy włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych i oficerowie naczelnej komendy włoskiej.

Wraz z Führerem przybyli na spotkanie: marszałek Rzeszy Hermann Goering, minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop, szef naczelnej komendy sił zbrojnyych, generalny marszałek polny Keitel, naczelny dowódca marynarki wojennej, wielki admirał Dönitz oraz szef sztabu generalnego armii lądowej generał Zeitzler.

Niemiecki ambasador w Rzymie von Mackensen oraz włoski ambasador w Berlinie Dino Alfieri wzięli również udział w spotkaniu.

W toku obszernych rozmów omówiono zarówno ogólną sytuację poliltyczną, jak również wszystkie zagadnienia wspólnego prowadzenia wojny. We wszystkich dziedzinach, odnoszących się do zarządzeń, jakie mają być wydane, osiągnięto pełne porozumienie.

Führer i Mussolini dali ponownie wyraz zdecydowanej woli własnej oraz swych narodów prowadzenia wojny za pomocą totalnego nakładu wszystkich sił aż do ostatecznego zwycięstwa oraz aż do zupełnego zlikwidowania jakiegokolwiek niebezpieczeństwa, które w przyszłości mogłoby zagrażać obszarowi europejsko-afrykańskiemu od zachodu oraz od wschodu.

Wspólne cele, przyświecające mocarstwom Osi w dziedzinie obrony cywilizacji europejskiej oraz w dziedzinie praw narodów co do swobodnego rozwoju i wzajemnej współpracy znalazły ponowne potwierdzenie. Zwycięstwo narodów sprzymierzonych w Pakcie Trzech ma zabezpieczyć Europie pokój, gwarantujący współpracę wszystkich narodów, opartą na fundamencie ich wspólnych interesów oraz dający rękojmię sprawiedliwego podziału światowych dóbr gospodarczych.

Rozmowy pomiędzy Führerem i Mussolinim oraz narady ich współpracowników były nacechowane duchem wielkiej serdeczności.

Komunikat włoski

RZYM, 12. 4. — Włoski komunikat wojenny z soboty dnia 10 kwietnia brzmi następująco: Na terenie Tunisu włoskie i niemieckie siły zbrojne, przeprowadzające w zupełnym porządku przewidziane ruchy, powstrzymują utrzymujący się nacisk nieprzyjacielski.

Niekorzystne warunki atmosferyczne ograniczały wczoraj znacznie działalność lotnictwa obydwu stron.

RZYM, 12. 4. — Włoski komunikat wojenny z niedzieli 11 kwietnia brzmi następująco:

W tunetańskim rejonie walki manewr obronny wojsk Osi toczy się dalej w zupełnym porządku. Na centralnym odcinku odparto silny atak nieprzyjacielskich wojsk pancernych, silnie wspieranych przez lotnictwo. Nieprzyjaciel stracił 60 czołgów.

Bombowce nasze skutecznie atakowały nieprzyjacielskie drogi dowozowe i porty. Myśliwcy niemieccy i włoscy zestrzelili 4 samoloty, a nad Morzem Śródziemnym samoloty nasze, użyte jako ochrona konwoju powietrznego, zestrzeliły 2 dalsze aparaty.

Formacje lotnictwa brytyjsko-amerykańskiego atakowały Neapol, Cagliari i La Maddalena. W Neapolu kilka budynków zawaliło się częściowo. Wśród ludności było 4-ch zabitych i 34 rannych. Trzy 4-motorowe bombowce spadły do morza, trafione przez myśliwców, podczas gdy czwarty zniszczony został przez artylerię przeciwlotniczą.

W innych miejscowściach liczby ofiar nie zdołano jeszcze stwierdzić.

Dr. GOEBBELS: „Wojna podwodna skuteczniejsza od angielskiej wojny powietrznej"

ESSEN, 12. 4. — W ramach swego pobytu w mieście Essen, które onegdaj było przedmiotem nalotu brytyjskich samolotów bombowych, minister Rzeszy dr. Goebbels omawiał szereg kwestyj, związanych z wojną lotniczą, roztrząsając ponadto kilka istotnych problemów, jakie wyłoniły się w związku z obecną wojną.

Ciosy, — jak m. i. oświadczył minister, — które obecnie spadają na różne okolice zachodnich Niemiec, zrozumieć i właściwie ocenić można jedynie w ramach ogólnych wydarzeń wojennych. Nie wolno przy tym zapominać, iż to, co dzisiaj ludność wycierpieć musi w takim czy innym mieście, lub też w takim czy innym wypadku, wnet pójdzie w zapomnienie po wojnie. Z ruin powstaną nowe drogi i nowe dzielnice. Niezapomniane jednakowoż będzie wewnętrzne nastawienie, okazywane w tych czasach przez ludność.

W czasie tak gigantycznej rozprawy wojennej, w której wojna powietrzna stanowi jedynie pewien odcinek, nie wolno upadać na duchu i uzmysłowić sobie nietylko to, co człowiek sam przy tym stracić może, lecz również te ofiary, jakie ponosi przeciwnik. Anglicy oczywiście przy pomocy wojny powietrznej wyrządzić mogą znaczne szkody, które jednakowoż nie są decydujące w tej wojnie.

Wojna niemieckich łodzi podwodnych natomiast coraz bardziej zaciska im tchawicę. Tu bowiem można ich dotknąć śmiertelnie. Akcja ta daje się Anglikom dotkliwiej we znaki, aniżeli to spowodować może wojna powietrzna, mimo wszelkich wyrządzonych przez nią szkód w dobrach materialnych i osobistych.

Rzecz jasna, żę spustoszenia, wyrządzone w angielskim potencjale wojennym skutkiem działania łodzi podwodnych nie są bezpośrednio dostrzegalne i dlatego też w danej chwili nie dają się tak boleśnie we znaki, chodciaż na dłuższą metę są napewno dotkliwsze aniżeli rany, zadane przez angielską wojnę powietrzną. W pewnym określonym okresie czasu również szkody, wyrządzone Anglikom przez łodzie podwodne pod względem materialnym dadzą się bardziej we znaki.

Omawiając obecną sytuację oświadczył dr. Goebbels, iż problemy, o które pierwotnie chodziło w czasie rozpoczęcia wojny, okazują się mikroskopijnie małymi wobec kwestyj, jakie w międzyczasie wyłoniły się skutkiem obecnej wojny transkontynentalnej. We wrześniu 1939 roku nikt nawet w swych najśmielszych marzeniach nie byłby się spodziewał, iż kiedykolwiek będzie możliwym przeniesienie linij obronnych tak daleko w głąb obszarów przeciwnika, jak to się stało w istocie. I ten czynnik stanowi dla Rzeszy jednorazową szansę.

Wojska USA zajęły kolej transirańską

ANKARA, 12. 4. — Wiadomość, według której obecny rząd Iranu powierzył zarząd i eksploatację kolei transirańskiej pewnemu konsorcjum północno-amerykańskiemu wyjaśnia doniesienie, według którego wojska amerykańskie bez zapowiedzi zajęły tą właśnie linię kolejową. Oznaczałoby to, że Amerykanie naruszyli traktat, podpisany w dniu 30 stycznia 1942 roku przez Z. S. R. R., Wielką Brytanię i Iran, a którego art. 3 zapewniał Z. S. R. R. i Anglii kontrolę nad środkami komunikacyjnymi Iranu.

Budowa kolei transirańskiej, rozpoczęta w roku 1938 i prowadząca z Bender Szah nad Morzem Kaspijskiem poprzez stolicę Teheran do Bender Szapar nad zatoką Perską, stanowiła swego czasu świetny sukces rządu szacha Reza Khana. Istnienie tej kolei bezwątpienia było jednym z powodów, jakie w sierpniu 1942 roku skłoniły Anglię i Z. S. R. R. do wtargnięcia do tego neutralnego kraju, gdzie po usunięciu szacha zajęto cały jego obszar. Wraz z koleją Bagdad (prowadzącą z Basra poprzez Bagdad do Erbil) kolej transirańska stanowi jedno z nielicznych połączeń lądowych pomiędzy mocarstwami anglo-amerykańskimi i Z. S. R. R.

Pogrzeb ofiar w Antwerpii

BRUKSELA, 12. 4. — W piątek pochowano 500 osób spośród 2000 zabitych skutkiem terorystycznego nalotu anglo-amerykańskiego na Antwerpię. Długi rząd trumien ustawiono w filharmonii antwerpskiej. Dziesięć spośród nich wybranych drogą losowania przeniesiono do katedry, gdzie w czasie oficjalnego nabożeństwa żałobnego symbolicznie reprezentowały liczne znane i nieznane ofiary nalotu bombowego.

W KILKU WIERSZACH

⊙ W tych dniach generalny rezydent Tunisu, admirał Esteva, dokonał przeglądu pierwszej jednostki nowego legionu ochotników francuskich, zorganizowanej na terenie tunetańskim. Zwrócił się on do ochotników z apelem, by wytrwali w bezwzględnym posłuszeństwie wobec marszałka Petain'a, który nakazał zbrojnie wystąpić przeciwko najeźdźcom anglo-amerykańskim.

⊙ Francuska rada ministrów postanowiła nie urządzać w przyszłości we Francji żadnych targów wystawowych, ani też nie obsyłać targów zagranicznych. Zarządzenie to dotyczy okresu wojny.

● W chińskiej prowincji Honan wskutek złych zbiorów w ostatnich latach 5 milionów ludzi dosłownie zmarło z głodu. Dalsze 3 miliony opuściło prowincję, emigrując w okropnych pochodach nędzarzy.

□ Wendell Willke otrzymał od zrzeszenia zwolenników współpracy australijsko-amerykańskiej zaproszenie z prośbą o rychłe przybycie. Willkie miał przyjąć zaproszenie.

⊙ Morze wyrzuciło na wybrzeże koło Coquimbo (Chile) tysiące spalonych ryb. Przeprowadzone badania wykazały, iż ryby te padły ofiarą silnych wyładowań elektryczności na dnie morza, lub też innej katastrofy o charakterze wulkanicznym.

□ Silne jednostki lotnictwa japońskiego zaatakowały w głębi Indyj bazy wojskowe. Dotkliwe szkody wyrządzono również wśród obiektów wojskowych, położonych 200 km na północny-zachód od Chittagong. Lotnictwo japońskie nie poniosło żadnych strat.

⊙ Hiszpania wzmocniła załogę w Tangerze o dalsze 6000 ludzi. Połowa przeznaczonego kontyngentu przybyła już do miejsca przeznaczenia.

□ Sekretarz stanu Hull, oraz poseł Iranu podpisali w Waszyngtonie układ handlowy.

⊙ Nowy ambasador włoski w Hiszpanii Marqius Paolucci di Calvoli przybył do Madrytu.

● Rząd australijski podał do wiadomości fakt utraty parowca pasażerskiego „Aratria", pojemności 13.482 brt.

Użytkowanie sierści zwierząt w gospodarce Gen. Gub.

Nie ma na świecie takich włosów, którychby nie można spotrzebować dla użytku człowieka. Rozróżniamy dwa rodzaje włosia końskiego, mianowicie z ogona i z grzywy. Oczywiście więcej wartościowym materiałem jest włosie z ogona, a używa się go, zależnie od długości, do wyrabiania szczotek, mioteł, materiałów z włosia itp. Natomiast włosie z grzyw znajduje zastosowanie przede wszystkim w wytwórniach szczotek i pędzli, niezależnie od tego używa się go także do różnorakiej przędzy.

Podobnie rzecz się ma z użytkowaniem uwłosienia bydlęcego. Przystosowanie włosów bydlęcych do fabrykacji szczotek i pędzli jest procedurą dość skomplikowaną. Wielką część uwłosienia bydlęcego kieruje się do odpowiednich przędzalni, skąd należycie przerobione idzie do właściwego swego użytku w rzemiośle siodlarskim i tapicerskim.

Przy czesaniu koni i bydląt uzyskujemy t. zw. włosy czesane, czyli czesankę. Jest oną wysokowartościowym materiałem do wyrobu przędzy na dywany. Uwłosienie bydlące, uzyskiwane przy garbowaniu skór nosi ogólną nazwę garbarskiego włosia.

Również i uwłosienie trzody chlewnej, a więc szczecinę zużytkowuje się w przeróżnych gałęziach gospodarczych. Najkrótszą szczecinę używamy do wyrobu szczoteczek do zębów. Do fabrykacji najdelikatniejszych i cienkich pędzelków malarskich używa się włosów pochodzących z ucha. Tych specjalnie delikatnych włosów dostarczały przed wojną przede wszystkim Japonia i Chiny. Przygotowanie tego materiału do użytku przemysłowego wymaga specjalnych wiadomości i długiego doświadczenia.

Spis ludności w Drohobyczu

W ciągu lutego br. Zarząd Miasta Drohobycza organizował pracę nad dokonaniem spisu ludności w dniu 1 marca.

W pracy tej brało udział wielu obywateli pod kierunkiem wyszkolonych urzędników.

Dokładnych i ścisłych obliczeń jeszcze nie ukończono. Na razie wiadomym jest tylko, że Drohobycz liczy około 20.000 mieszkańców, a w tym 7.900 Polaków, 8.600 Ukraińców, 2.300 żydów oraz 600 innych.

Przed wojną Drohobycz liczył 35.000 ludności.

Opieka nad osobami poszkodowanymi wskutek niemiecko-sowieckiej akcji wojennej

Polacy i Ukraińcy w Generalnym Gubernatorstwie, którzy wskutek akcji wojennej między Rzeszą Niemiecką a Z. S. R. R. ponieśli szkody względnie je ponoszą, mogą uzyskać wsparcie dla siebie względnie dla swych krewnych i rodziny, jeżeli są niezamożni.

Wysokość zapomogi zależna jest od stopnia utraty możności zarobkowania. Zapomogi udzielane być mogą jednorazowo lub też bieżąco. Również podlegać mogą zwrotowi koszta poniesione za lekarza, aptekę i szpital jak również koszta za zabiegi ambulatoryjne po opuszczeniu szpitala. Przy amputacjach odnośne osoby otrzymają bezpłatnie protezy, które im umożliwią podjęcie czynności zarobkowania.

Odnośne placówki służbowe wydziału opieki nad ludnością objęły te sprawy w swoje urzędowanie i przyjmują bezpośrednio odnośne wnioski i to w miejscu swego urzędowania, a więc przy Urzędzie Dystryktu względnie przy Starostwie powiatowym (miejskim).

Kwoka z blachy nie gorsza od prawdziwej

Wykłuło się 125 piskląt w sztucznej wylęgarni w Dublanach z jaj przysłanych przez folwark w Malechowie. Kurczątka załadowano do dobrze przed zimnem zabezpieczonych skrzynek i przywieziono do Malechowa. Wielką gromadę czekała już „kwoczka" z „blachy. Jest to oparawaniony piecyk, promieniujący tak, że wokół niego, a pod dzwonowatym nakryciem z blachy, pod którego „skrzydła" — drobiazg się tuli, panuje „kwocza" temperatura: na pierwsze dni około 32 st., od piątego dnia już o parę stopni niższa. Z termometrem, który ciepłotę wskazuje, obchodzą się kurczęta po swojemu: jedne go obdziobują, inne usiłują rozdrapać okrywkę rtęciowej gałki.

Dobrze im tu. Nie tylko ciepło, lecz i czysto. W obszernym kojcu schludnego kurczętnika ogrodzonym deskami, drobniutki piasek pokrywa podłogę. Czyści się ją po wielekroć razy na dzień, zmieniając piasek. Karmienie co dwie godziny. Prócz jaja zarobionego mlekiem są i witaminki z zieleniny pochodzącej z inspektów. A stale do dyspozycji regulujące trawienie kwaśne mleko, umieszczone w nieulegającym zanieczyszczeniu flaszkowym karmiku.

W ruchliwej gromadzie przeważają leghorny, są i karmazyny i bramaputry. Niektóre osobniki zaopatrzone są w blaszki numerowane — to elita rasowa przeznaczona dla uszlachetnienia hodowli. I w tym kierunku rozwija swe starania Lwowski Miejski Urząd Żywnościowy, do którego należy rolne i hodowlane gospodarstwo w Malechowie, a sztuczna wylęgarnia poczyna się stawać ważnym czynnikiem w intensywnej hodowli drobiu.

SKŁADAJ DATKI W NATURZE (ODZIEŻ) W POLSK. KOM POM.

Wiadomości sportowe

Podczas zawodów mistrzowskich w hali bratysławskiej ustanowiono pięć nowych rekordów pływackich Słowacji, a mianowicie: 100 m kraulem 1:03,6 Teply, 200 m stylem klasycznym 3:00 Manderla; panie: 100 m na wznak 1:31 Hruska, 400 m kraulem 7:05 Hruska, 4x100 m kraulem 6:18,5 PTE Bratysława.

W rozegranym w Kopenhadze międzypaństwowym spotkaniu tenisowym Szwecja—Dania, zwyciężyli Szwedzi 5:0, chociaż ich czołowy gracz Schroeder nie startował.

Zwalczanie epidemii bydlęcych w Galicji

W czasie inwazji bolszewickiej w okręgu Galicja silnie się szerzyły parchy wśród koni. Szczególnie w powiatach zachodnich były one rozpowszechnione, gdzie zgromadzono bardzo liczne zaprzęgi konne, zatrudnione przy budowie umocnień wojskowych. W czasie odwrotu bolszewików zaraza ta zawleczona została przez zaprzęgi bolszewickie również i do wschodnich powiatów.

O skutecznym zwalczaniu tej choroby nie pomyślano w czasie okupacji bolszewickiej, a dopiero administracja niemiecka podjęła energiczne kroki, zmierzające do opanowania epidemii. Obecnie liczba chorych na parchy jest jeszcze znaczna, jednakowoż stwierdzić można, że choroba ta już się rozprzestrzenia. Opanowano ją w ten sposób, że uruchomiono 67 komór gazowych, za pomocą których przeprowadza się systematyczne leczenie.

Aby położyć tamę panującej w Galicji gruźlicy bydła i wyciągnąć należyte wnioski dotyczące skutecznego jej leczenia, zarządzono w powiecie Lwów-wieś na szeroką skalę prowadzone badania na 34.000 sztuk bydła rogatego.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 20.30
Koniec 5.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 10. bm.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie — 9, drugie — 30, trzecie — 45, czwarte — 50, piąte — 19.

Uwaga, działkowcy z Kleparowa

(y) Działkowcy, którzy w r. 1942 uprawiali działki na Kleparowie, a jeszcze pracy w ubiegłym roku nie podjęli, winni zgłosić się do 15-go bm. u. p. J. Małego, Lwów-Kleparów.

Po tym terminie działki przyznawane będą nowym reflektantom.

Biuro Centralne Wspólnoty Pracy w rzemiośle

Uruchomiona niedawno Centrala dla dostaw rzemieślniczych zorganizuje w najbliższym czasie Biuro Centralne Wspólnoty Pracy dla obszaru całego Gen. Gub.

Zadaniem tego biura będzie zorganizowanie wspólnot pracy według jednolitych zasad szczególnie dla rzemiosła przerabiającego metale i drzewo, uzyskiwanie zleceń, dozorowanie ich wykonania, aby w ten sposób zapewnić małym przedsiębiorstwom rzemieślniczym udział w dostawach.

Rzadki gość w Drohobyczu

Dnia 1 kwietnia br. przybył do Drohobycza delegat Szwajcarskiego Czerwonego Krzyża, Dr Viss, który przeprowadził inspekcję głównej apteki w Drohobyczu, oraz ochronki polskiej w Borysławiu. Dr Viss po zaznajomieniu się ze stanem zdrowotnym powiatu, wyjechał z Drohobycza.

Z notatnika reportera

POD AUTEM. (y) — Nynka Roman, lat 55 (Bermana 2) wpadł pod koła przejeżdżającego samochodu, doznając kontuzji klatki piersiowej.

ZATRUCIE. — 4-letni Fita Myron (Tomickiego 12) napił się jakiejś nieznanej substancji, wskutek czego zachorował z objawami zatrucia. Lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę lekkomyślności rodziców, do szpitala dziecięcego im. św. Zofii przy ul. Głowińskiego 5.

OPARZENIE. — Bozys Wacław, (Meiselsa 6) bawił się zapaloną świecą i w pewnej chwili zbliżył ją do naczynia z naftą, powodując mały pożar, wskutek czego doznał oparzeń twarzy i rąk. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz Pogotowia przewiózł go do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

Torf w gospodarstwie i przemyśle

Znaczenie torfu jako opału ginęło przed wojną w masie innych możliwości opałowych, ale nie było dostatecznie docenione w dziedzinie gospodarczej i przemysłowej. Torf znajduje obecnie szerokie zastosowanie w gospodarstwie domowym jako opał, który wprawdzie nie posiada tych zasobów kalorycznych co węgiel, ale wysuszony, pali się doskonale z nieznacznym dodatkiem węgla czy drzewa. Dziś dla rolnika torf posiada wartość jako ściółka zastępująca słomę, w rezultacie jako doskonały co do jakości obornik stajenny ze względu na dużą zawartość azotu. Następnie torf nadaje się do produkcji kompostu, o czym jeszcze nie wie dostatecznie nasz rolnik trzymający się konserwatywnych zasad i nie zdający sobie sprawy z tego, że słoma może być użyta w celach pokarmowych dla bydła, a torf — jako ściółka, obornik i kompost.

Niezależnie od kultury rolnej, torf znajduje różnorodne zastosowanie w przemyśle pod postacią surowca, półfabrykatu, czy fabrykatu. Torf nadaje się jako materiał izolacyjny znajdujący zastosowanie szczególnie przy budowie różnego rodzaju chłodni. np. na owoce. Jest to materiał praktyczny, użyteczny, dobry i tani.

Miał torfowy pochodzący z torfu szlamowego (pozbawionego części mineralnych) stosuje się przy pakowaniu rzeczy wystawionych na uszkodzenia czy zgniecenia, np. owoce przewozi się w takim miale narażone w czasie długiej drogi na obicie czy przemarznięcie. Do opakowania bywa również używana „wełna torfowa"; jest to produkt otrzymany z torfu wyżynnego, a będący resztkami włókien pospolitej na torfowisku rośliny zwanej wełnianką.

Torfy są również wykorzystywane do wyrobu tektury i papieru, gdyż mają w swym składzie duże ilości celulozy. Przez destylację torfu można otrzymać produkty destylacji mające znaczenie w przemyśle w postaci czy to spirytusu, węgla, czy mazi. W Niemczech z produktów tych wytwarza się cały szereg artykułów chemicznych takich jak lekarstwa, barwiki itp.

Tęsknota

Szłoby dziewczę daleko —
w pole świeżo zorane —
w ogród świeżo skopany!...

Piłoby dziewczę mleko —
wprost z świeżego udoju,
piłoby jasne mgiełki —
wiatrem z lasu przywiane!...

Chciałoby biec przed siebie —
chyżo — z wiatrem w zawody —
— w ziemię ciepłą i miękką
siać wiosenną pogodę!

Lim. Szczepan.

130 szkół, 33.792 uczniów było w r. ub. we Lwowie

Nie licząc szkół wyższych, które nie podlegają Urzędowi Starosty Miejskiego — Wielki Lwów posiadał w r. 1942 130 szkół, w których pobierało naukę 33792 uczniów, w tym uczniów narodowości niemieckiej 1777, polskiej 19.480, ukraińskiej 12.535.

Zestawiając dwie ostatnie dane z ilością mieszkańców Lwowa należących do tych dwu narodowości (Polaków miał Lwów pod koniec ubiegłego roku 171.303, Ukraińców 82,284) otrzymujemy we wniosku około 11,4% jako liczbę odsetkową dla polskiej młodzieży szkolnej, a ponad 15% dla ukraińskiej.

Szkół powszechnych było we Lwowie 89, w tym 5 niemieckich, 51 polskich, 33 ukraińskich; uczniów miały one 1.357, 14.540 i 6820. W gimnazjum niemieckim pobierało naukę 250 uczniów, w trzech ukraińskich 800 uczniów. Szkół zawodowych było we Lwowie 37. W niemieckiej kształciło się 170 uczniów, w 16 polskich 4.940, a w 20 ukraińskich 4.915 uczniów.

Wieści z powiatów

CZORTKÓW I JEGO ZABYTKI. — Miasto powiatowe Czortków leży w głębokim jarze Seretu, oraz po obu stronach jego krawędzi, skąd roztacza się malowniczy widok na miasto i okolicę. Czortków założony na prawie magdeburskim w r. 1522 przez Jerzego Czortkowskiego, na miejscu istniejącej niegdyś osady przedhistorycznej, uzyskał z biegiem czasu liczne prawa i przywileje, jednak pożary, wojny, zwłaszcza napady tatarskie niszczą wielokrotnie miasto, które przez pewien czas pozostawało pod panowaniem tureckim. Czortków, jako ważny ośrodek administracyjny ciepłego Podola, począł się przed wojną światową silnie rozbudowywać. Dziś posiada szereg pięknych budynków i urządzeń, dzięki którym miasto ma typ zachodnio-europejski.

Najbardziej pamiątkowym obiektem Czortkowa jest zamek, założony z początkiem XVII w. przez rodzinę Opolskich, w miejscu zamku istniejącego jeszcze w XVI w. Zamek ten, którego potężne ruiny jeszcze dziś zwracają uwagę, był silną warownią, o czym świadczą dobrze zachowane mury, baszty i strzelnice, oraz częściowo zawalony piętrowy gmach mieszkalny z widokiem na miasto. W centrum miasta wznosi się kościół OO. Dominikanów z r. 1619 przerobiony później w stylu pseudo-gotyku z architektonicznie potężną fasadą. W tzw. „Starym Czortkowie" zasługuje na uwagę dawny pałac należący do hr. Borkowskiej, sprzedany później w ręce żydowskie. Budynek ten, w kształcie czworoboku, w stylu orientalnym posiadał dwie okrągłe baszty i wieżyczki po bokach. Zasługuje również na uwagę znajdująca się w mieście stara cerkiew drewniana z XVII wieku.

Miasto poczęło się w ostatnich czasach podnosić z upadku; przy rozbudowie gospodarczej stanie się niewątpliwie głównym ośrodkiem życia całego regionu Ciepłego Podola.

P. K. Op. w KOŁOMYI. — Polski Komitet Opiekuńczy w Kołomyi powstał 15 maja 1942. Już 17. V. utworzono kuchnię dla dzieci szkolnych, z której korzystała najbardziej potrzebująca młodzież 3 istniejących szkół polskich. Wydawano dziennie po 300 porcyj gorących obiadów. W czerwcu założoną została kuchnia dla pracującej inteligencji. Wydawano dziennie 100 obiadów płatnych po 1 zł.; w lipcu utworzono trzecią kuchnię ludową, w której wydawano dziennie około 200 obiadów bezpłatnych. W lipcu rozpoczęto również dożywianie dzieci w wieku przedszkolnym w 4 punktach miasta.

Dzięki subwencjom władz w gotówce i w prowiantach, subwencjom z Rady Głównej Opiekuńczej i ofiarności kołomyjskiego społeczeństwa, akcja opiekuńcza Komitetu objęła również i inne miasteczka i gromady należące do jej zakresu działania. W lipcu za zgodą władz zostały założone Delegatury w Horodence, Śniatynie, Zabłotowie, Kutach i Kosowie. Nadto punkt dożywiania w Pistyniu. W sierpniu w samej Kołomyi wydawano dziennie 1027 porcyj, z tego dla dorosłych 377, dla dzieci szkolnych 400, dla dzieci w wieku przedszkolnym 250. Komitet objął opieką również i niemowlęta. Rozdano 35 matkom wyprawki dla niemowląt, udzielono bezpłatnej pomocy lekarskiej podopiecznym, oraz pokrywano koszta leczenia w szpitalu i ambulatorium. W 5-ciu wypadkach Komitet pokrył koszty pogrzebów. Udzielał subwencyj na wykup kart żywnościowych i biletów kolejowych dla powracających do swoich rodzin. W grudniu wydawał Komitet w Kołomyi około 755 obiadów dziennie, po Delegaturach około 400 obiadów dziennie. W ciągu miesiąca wydano w Kołomyi 19.375 obiadów, Delegatury wydały 10.000 obiadów. Społeczeństwo kołomyjskie złożyło w formie dobrowolnych datków w gotówce, prowiantach i opłatach za obiady łączną kwotę 1.946 zł., co na ogólną sumę dochodów przedstawia 11-tą część budżetu miesięcznego. Mimo znacznej kwoty otrzymanej w formie dobrowolnych datków — społeczeństwo kołomyjskie daje w stosunku do innych subwencyj, które Komitet otrzymuje, za mało. Wiele próśb zostaje niezałatwionych, wiele podopiecznych bez opału. Pamiętajmy więc przy każdej sposobności o dobrowolnych datkach na P. K. Op.

MAGIERÓW — Z MIASTA WIEŚ. Leżąca w środku trójkąta wyznaczonego przez miasta Rawę Ruską, Żółkiew i Niemirów — stara miejska osada Magierów, powstała w najwyższym polu wzniesienia na dziale wód spływających do Bugu, Sanu i Dniestru. Miał Magierów swą rację bytu jako targowisko miejskie dla okolicznych wsi i jako zaopatrujący je wieloraki warsztat rzemieślniczy. Obecna wojna srogo miasto dotknęła. Duże połacie rynku są wypalone, a kościół miejscowy pogorzały w roku 1941 — i to od r. 1914 po raz czwarty. Staraniem miejscowego proboszcza, dzięki ofiarności parafian, kościół pokryto. Korzysta z niego tysiąc parafian-Polaków, którzy stanowią poważną większość mieszkańców Magierowa. Wnosić z tej liczby można, iż ogólna liczba ludności jest wcale skromna — więc stąd też z miasta Magierów wsią się stał, tym bardziej, że przy niesprzyjających warunkach dla rzemiosła rękodzielnicy miejscow bardziej do uprawy swych ogrodów i pólek się przykładają.

Z nastrojów dnia

Kwietniowy kawał

Marzec sprawił się dobrze — był ciepły i suchy. Nie pamiętają go takim nawet starzy. Pogoda była przepiękna. Tylko nocami „brały" przymrozki. I te przymrozki nie pozwalały rolnikowi podlwowskiej wsi na wczesną orkę, na wczesną pracę w polu. Jednak już w trzeciej dekadzie marca ruszyły w pole pierwsze pługi, pierwsze rzucono ziarno.

A kwiecień przyszedł i piwa nawarzył — pogodę popsuł. I rób mu co chcesz. Na szczęście znają się gospodarze na jego figlach, znają jego coroczny kawał aprilisowy i wiedzą, że stary zwodzijasz, co śniegiem raz pruszy, a raz deszczem straszy lub zimnym wiatrem „pociąga" rozchmurzy na koniec błękitne swe lico i roześmieje się promiennie, serdecznie. Znają wszyscy ten kawał. Nabrać nikt się nie dał i z pola nie zszedł od pracy.

Miejscowości Wielkiego Lwowa

Malechów

Do Malechowa oddalonego 7 km od rynku lwowskiego w kierunku północno-wschodnim, prowadzi gościniec żółkiewski, przechodzący przez wieś przedmiejską Zboiska (3.700 mieszkańców na obszarze 4,10 km²).

Wieś malechowska rozlokowała się między dwoma pasami wzgórz, tworzących tzw. „grzędę malechowską". Najwyższym wzniesieniem tych okolic jest Chowaniec — 343 m. n. p. m. nazwany także przez ludność „Chomcem".

Malechów jest osadą starą, powstałą jeszcze w XIII. wieku Pierwszym dokumentem historycznym, dotyczącym tej wsi, a pochodzącym z r. 1377 — jest zachowany dotychczas akt sprzedaży wsi „Malochy", taką bowiem była ówczesna jej nazwa. Parafię rzym.-kat. ufundowano tu w r. 1521 przez sędziego ziemskiego ze Lwowa — Jana z Chementowa. Obecny kościół parafialny pod wezwaniem św. Michała Archanioła jest murowany.

Środkiem Malechowa płynie rzeczka, zwana Malechówka, a wieś sama ma charakter ulicówki, domy jej są bowiem budowane wzdłuż tej rzeczki i równoległej z nią drogi. Domy przeważnie trzyizbowe, kryte blachą — ludność zaś wynosiła zgodnie z ostatnim przedwojennym spisem 1.364 mieszkańców na 6,42 km².

Ważnym zajęciem ludności jest wzorowa uprawa wszelkiego rodzaju warzyw, z której tutejsi rolnicy czerpią środki na utrzymanie niejednokrotnie licznej rodziny, gospodarstwa bowiem rolne są bardzo rozdrobnione i wynoszą średnio 2—3 morgi. Ogrodnictwo i przemysł chałupniczy stanowią zatem w normalnych warunkach dodatkowe źródło zarobkowe.

Wzorowy folwark zarządu miejskiego lwowskiego w Malechowie dostarcza miastu poważnych ilości nabiału, jarzyn i owoców. Posiada własne szklarnie, przechowalnie owoców, pasieki i kiszarnie kapusty.

Fiakier lwowski



Lwów z czasów austriackiej Galicji miał ambicję, by stylizować się na mały Wiedeń. Miał swe małe Pratery, swych maroniarzy, Wiedeńską Kawiarnię, wiedeńską galanterię, obuwie, a szczególnie to, co stanowi składnik swoisty kolorytu wiedeńskiego — swoje fiakry.

„Fiakier", zwany też „dorożką", pogardliwie „dryndą", a w wyższym stylu „powozem" — nigdy nie został wyparty przez tramwaj, ani potem przez autodorożkę czy autobus, zachowany na specjalne okoliczności życia, humoru, nastroju i potrzeby mieszkańców, zachował swój styl pół romantyczny, pół małomieszczański, zaprawiony lekką domieszką staroświeckiej elegancji i solidności. Fiakrem jeździł urzędnik, młody dandys lwowski, starsi państwo średnio sytuowani, młoda dama poszukująca tajemniczych przygód, studenci — bibosze, i w ogóle przedstawiciele tak zwanej klasy średniej. „Góra" społeczna miała swe prywatne powozy i karety, a „naród lwowski" jeździł tramwajem — zrazu konnym, omnibusem, potem autobusem, tramwajem elektrycznym. Ponadto jeździło się sakramentalnie fiakrem wyłącznie w pewnych okolicznościach życia: tradycyjnie na wakacje, do ślubu (w pewnych sferach), na „fasonowe" przejażdżki po „corsie" lwowskim, na urzędowe i oficjalne wizyty, na plac Powystawowy w niedziele, wracało się nim do domu w deszcz, z późnych odwiedzin.

Fiakier przyjął się we Lwowie i szybko zasymilował, jak wszystko przyswaja się tu i dostosowuje szybko do rodzimego klimatu i stylu życia. Zawdzięcza to niezawodnie nie tylko tradycji wiedeńskości, ale i wyrazistości charakteru swych właścicieli i kierowców: lwowskich dorożkarzy, „fiakrów" po prostu.

Należy im się parę słów uwagi: oto postój na pl. Bernardyńskim, Mariackim, czy ul. Kochanowskiego. Fiakry siedzą na kozłach swych dorożek, jeden czyta „Wiek Nowy" — studiuje listę wylosowanych w ostatnim ciągnieniu numerów, kurzy „skórzane" Trabuco, spluwa na milę. Elegant: baki a la Franz Joseph — wąs podstrzyżony — albo zakręcony za uszy — często kolczyk w lewym uchu — zerka okiem w stronę tradycyjnej knajpy fiakrów pod „Kręconymi Słupami" (róg Kochanowskiego i Pańskiej), gdzie znakomite piwo czeka na niego. W deszcz tonie fiakier w odmętach ceratowej peleryny, w śnieg — okutany kozuchem — sterczy jak góra futra na swym „koźle". Z końmi gada po ludzku, z ludźmi — zwłaszcza w stanie nietrzeźwym — wyrozumiale obcuje jak z chorymi lub znarowionymi końmi. Czasem, gdy najdzie go chęć hazardu — zgrywa się z towarzyszami w sechs und sechzig, ferbla itp. rozrywkowe kunszty. Koniarz z zawodu i upodobania, honorowy, familijny i rozmowny — jest fiakier lwowski pierwszym przedstawicielem ludku lwowskiego.

Za czasów bolszewickich „skapieli" i fiakry — jak wszystko — zatarli się i zamazali. Byli przecież tak bardzo burżujską restancją „pańskich czasów", a znacjonalizować ich jakoś nie było można. Zresztą potem i bolszewicy, gdy im trochę powiew Europy oczadził czuby, zaczęli pozować na „panów" i wozili się fiakrami. Pili więc fiakry wódkę, kurzyli „prapory" i „primy", i — drzemali na swych kozłach przy akompaniamencie wywrzaskiwanych przez uliczne głośniki komunikatów sowieckiego radia. Czekali na swą kolej.

A dziś — stoją ze swoimi dorożkami na wyznaczonych stanowiskach. Ruch i gwar autowy przytłacza ich jednak trochę. Trudno: życie ma szybkie tempo i śpieszy mu się do nowych zdobyczy i triumfów.

T. Press.

OGŁOSZENIE

w sprawie rejestracji użytkowych pojazdów mechanicznych, kursujących w Generalnym Gubernatorstwie, a dopuszczonych do ruchu poza obrębem Generalnego Gubernatorstwa, dla użycia ich do świadczeń w ważnych celach wojennych.

Na podstawie § 40 ust. 2 rozporządzenia o dopuszczeniu pojazdów do ruchu drogowego z dnia 8 sierpnia 1942 Dz. Rozp. dla GG str. 577 należy zgłosić wszelkie kursujące w Generalnym Gubernatorstwie użytkowe pojazdy mechaniczne, które dopuszczone są do ruchu poza obrębem Generalnego Gubernatorstwa (samochody ciężarowe, ciągniki, przyczepki). Zgłoszenie obejmuje wszelkie użytkowe pojazdy mechaniczne, których miejsce użycia położone jest obecnie w Okręgu Galicja, niezależnie od tego, czy wydano dla nich zarządzenie lub zezwolenie na zmianę miejsca ich postoju.

Zgłoszenia należy kierować do 15 maja 1943

Do Gubernatora Okręgu Galicja — Oddział Administracji Wewnętrznej — Pododdział dla ruchu drogowego Lwów, ul. Senatorska 6/III.

Mają one zawierać następujące daty:
1. Adres posiadacza wozu w miejscu stałego pobytu.
2. Adres posiadacza wozu w Generalnym Gubernatorstwie
3. Dla kogo wóz pracuje lub komu oddano wóz do użytku?
4. Miejsce postoju (miejsce użycia).

5a Zarządzenie Pełnomocnika dla ruchu krótkobieżnego w . . . . . . wydano dnia . . . . . ., ważne do dnia . . . .

5b Zezwolenie zmiany miejsca postoju udzielone przez Pełnomocnika dla ruchu krótkobieżnego w . . . . dnia . . . . ważne do dnia . . . .

6. Urzędowy znak rejestracyjny pojazdu.
7. Rodzaj pojazdu (omnibus samochodowy, samochód ciężarowy, automatyczny przywracacz samochodowy, ciągnik siodłowy, samochód specjalny).
8. Konstrukcja (platforma, nadwozie otwarte, nadwozie zamknięte, pokrycie (plandeka) z przytwierdzon. i kabłąkami, ruchome kabłąki)
9. Nośność samochodu ciężarowego i wozu przyczepnego.
10. Siła motoru.
11. Ilość opon przednich i tylnych.
12. Ilość opon rezerwowych.
13. Wielkość opon
14. Rodzaj popędu (Otto, Diesel, Generator, dwumateriałowy).
15. Czy wypróbowano już samochód na przestawienie na niepłynny materiał pędny, w takim razie przez kogo?
16. Czy wóz samochodowy wyposażony jest w przyrząd, ograniczający najwyższą szybkość lub w tachograf?

Posiadacze pojazdów, którzy nie zgłoszą swoich wozów do 15 maja 1943 zostaną ukarani po myśli § 39 powołanego rozporządzenia i ponadto czeka ich zajęcie i wywłaszczenie wozu.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1943.

GUBERNATOR OKRĘGU GALICJA
ODDZIAŁ ADMINISTRACJI WEWNĘTRZNEJ
PODODDZIAŁ DLA RUCHU DROGOWEGO

Na 3 MIESIĘCZNYM KURSIE HANDLOWYM (wieczornym) **DLA DOROSŁYCH**, który rozpoczął się w kwietniu, są jeszcze miejsca wolne. Wpisy przyjmuje Dyrekcja Publ. Zawodowej Szkoły Kupieckiej, ul. Kołłątaja (Kerkergasse) 8 codziennie od 15 do 18.

Ukończenie Kursu jest równoznaczne z ukończeniem 3-letniej zawodowej szkoły kupieckiej. 16980

KUPNO — SPRZEDAŻ

BRATRURA gazowa do sprzedania. Tokarzewskiego 33 m. 6.

SPRZEDAM kilka wełnianych sukienek. Zielona 28, m. 7. 15413

ZNACZKI KLASYCZNE SKANDYNAWII, Finlandii i in. państw sprzedam. 3 Maja nr. 5 III p. m 5 od g. 10 do 20. **KUPIĘ ENCYKLOPEDIĘ HERDERA** (2 wyd. z atlasem).

PIANINO krzyżowe czarne pierwszorzędnej marki okazyjnie sprzedam — pl. Halicki 14/6, II. p 17249

SPRZEDAM: Wulkanizator, nożną bormaszyna, spluwaczka dentystyczna Łyczakowska 8. m. 14, od godz. 15.

SPRZEDAM elegancki płaszcz niskiemu, płaszcz damski jasny, dużą czarną suknię jedwabną, chusteczki do nosa, kołnierz gronostajowy. Zimorowicza 2, I. p., ganek lewy.

SPRZEDAM 2 ubrania, zarzutkę, — kapelusz 58, rękawiczki, zegarek kieszonkowy Omega, wózek sportowy i łóżeczko. — Wiadomość: Akademicka, kiosk. 17180

SPRZEDAM POPIELATĄ ZARZUTKĘ MĘSKĄ WIOSENNĄ na średniego! **UBRANIE CZARNE** na niskiego! Ormiańska trzy. Drugie piętro, na ganku. Od 12-tej do 5-tej.

SPRZEDAM: BALIĘ, MIEDNICĘ — CERATKI DZIECINNE. Kochanowskiego 12, mieszkanie dwa.

JESZCZE dziś zażądaj cennika na elektrotechniczne mat. izolacyjne. — Przewodniki. Sprzęt instalacyjny. — Narzędzia. Grzejniki i przyrządy pomiarowe z firmy H. Mirecka, Warszawa, Marszałkowska 102—33. 1524

SPRZEDAM raglan męski, kapelusz 58, mankiety do koszul nowe, torebkę damską skórzaną, zegar ścienny, obrazy Cieczkiewicza, Szerajewa, Lwów Zachariewicza 5, m. 5 (obok Politechniki). 1475

ROZMAITE

PODANIA NATANIEJ Głęboka 18.

SZANOWNE PANIE są proszone o łaskawe składanie wydmuszek (z jaj) do naszego sklepu KOPERNIKA 19. Warszt. P. P. POLSKIEGO KOMITETU OPIEKI. 1545

WSZELKIE PRZEPISYWANIA na maszynie „REKORD" Wałowa 19

KONC. BIURO Dra E. GRIEGA — SYKSTUSKA 14, wykonuje: TŁUMACZENIA, PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE PODANIA — wszelkie prace prawnicze, naukowo-techniczne

POŃCZOCHY do łapania oczek i cerowania przyjmuję. Chrzanowskiej nr 16, II. p., m. pięć. 1632

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII, Lwów, Zyblikiewicza 21.

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej — TŁUMACZENIA, PODANIA, wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy, KOSZTORYSY technicz. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

ADWOKAT konsystorski w SPRAWACH ROZWODOWYCH M. Bahrynowskyj prowadzi kancelarię Sapiehy nr 57, m. 5, godz. 3—7. 15129

GUZIKÓW obciąganie Lwów Bomów nr 7 (sklep). 15184

WSTAWIAM szyby i kituję okna; Demus, Nowej Rzeźni 27. 15892

CERUJĘ skarpetki. Sobieskiego 28; m. 9, II. piętro, ganek. 16361

ZDOLNA krawczyni przyjmie pracę po domach. Listy Gaz. Lw. 16376

STROJENIE, naprawa fortepianów i pianin wykonuje Bazylewicz Józef. Grottgera 10/6, tel. 108-62. 16880

PRZERABIAM kołdry materace, ul. Łyczakowska 89, Rzeszowski. 16130

WEZMĘ za swoje dziewczynkę zdrową, ładną od ½ roku do 1-go. Listy do Adm. Gaz. Lw. 16287

WYDZIERŻAWIĘ domek z ogrodem warzywnym i owocowym, 2 morgi pod Lwowem, ogrodzone, 20 minut od tramwaju; warunki do omówienia Oferty do Gaz. Lw. 16280

ZA wypożyczenie SMOKINGU do ślubu dobrze zapłacę. Gaz. L. 16251

ZAMIENIĘ nowy kostium cienka wełna na tęższą za ubranie na dziewiętnastoletniego wysokiego. Listy Adm. Gaz. Lw. 16175

POSAD POSZUKUJA

FOTOGRAF operator laborant z kilkuletnią pracą zawodową przyjmie posadę. Listy Gaz. Lw. 16449

BUCHALTER szuka posady. Listy Adm. Gaz. Lw. 16483

NAUCZYCIEL szkoły handlowej — z praktyką buchalteryjną i biurową, znajomość jęz. niemieckiego i maszynopisma, szuka odpowiedniej posady najchętniej połączonej z wyjazdami służbowemi. Zgłoszenia kierować — Wolbrom, skrytka nr 3. 16493

BUCHALTER - bilansista, Polak ze znajomością niemieckiego, obejmie posadę w miejscu lub w majątku na wsi. Listy do Gaz. Lw. 16632

WOLNE POSADY

MĘŻCZYŹNI W WIEKU OD 17—45 LAT. O ile nie macie dotąd stałego zajęcia, zgłaszajcie się DO WARSZTATÓW PRZESZKOLENIOWYCH MINISTERSTWA LOTNICTWA. — Tam po przeszkoleniu pod kierunkiem doświadczonych fachowców dostaniecie prace jako pełnopłatni maszynowi robotnicy zakładów lotniczych Rzeszy, gdzie możecie się dalej szkolić na pełnowartościowych fachowców. Udzielamy w naszym biurze wyczerpujących informacyj. Na zapytania listowne odpowiadamy natychmiast BIURO INFORMACYJNE LWÓW ADOLF HITLER RING 11 Telefon 291—20. Godziny urzędowe: w dni powszednie od godz. 7.30-17.30 w niedzielę od godz. 10—1. 1540

✝ Śp. Inż. **LIBERAT ALEKS. KRASUCKI**, naczelnik melioracji i regulacji Bugu w Kamionce Strum., urodzony w Krasuczynie w 1881 r., zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony Św. Sakramentami dnia 10. kwietnia 1943. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we wtorek dnia 13. kwietnia 1943 r., o godzinie 3-ciej po poł. z Kaplicy Domu Przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego l. 94, na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego o czym zawiadamia w najgłębszej rozpaczy i bólu pozostała **Żona z Rodziną.**

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za duszę ś. p. Zmarłego odbędzie się w środę dnia 14. kwietnia 1943 r., o godz. 8-mej rano w kościele Św. Mikołaja przed Wielkim Ołtarzem 17134

✝ **FRANCISZKA SCHMIDT** ukochana Siostra i Ciotka — zmarła 11. kwietnia 1943 r., zaopatrzona Św. Sakramentami, przeżywszy 62 lat. Pogrzeb odbędzie się 13. 4. o godz. 2-giej — z Domu Przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego 94, na który zapraszają w smutku pogrążone **Rodzeństwo z Rodziną.**

✝ Ś. p. **HERMINA z Kuhnów MARKOWICZOWA**, nauczycielka, wdowa po aptekarzu, — zmarła po krótkich cierpieniach, zaopatrzona Św. Sakramentami, dnia 12. kwietnia 1943. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 14. kwietnia 1943 r., o godz. 14-tej z Domu Przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego 94, na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, na który zapraszają w żalu pozostali **Krewni.**

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za duszę ś. p. Zmarłej odbędzie się 15. kwietnia 1943 w kościele Św. Mikołaja o godz. 9-tej rano.

✝ Ś. p. **STANISŁAW NARUSZEWICZ**, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach zaopatrzony Św. Sakramentami dnia 12-go kwietnia 1943, w 73 roku życia. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we środę dnia 14. kwietnia 1943, o godz. 5-tej pop., z Kaplicy Domu Przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego l. 94, na cmentarz Łyczakowski o czym zawiadamiają w najgłębszej rozpaczy i bolu pozostali **Żona, Dzieci i Wnuki.**

✝ W trzecią rocznicę śmierci ś. p. **Dra JÓZEFA BOJINA**, b. prezesa Apelacji Poznańskiej i emer. radcy Sądu Apel. we Lwowie, odbędzie się NABOŻEŃSTWO we czwartek dnia 15-go kwietnia b. r. o godz. 8.30 rano w kościele Św. Marii Magdaleny na które Krewnych, Znajomych i Kolegów zaprasza **Rodzina.**

✝ **MSZA ŚW. ŻAŁOBNA** za spokój duszy ś. p. **MIECZYSŁAWA WAHNA**, zmarłego 13. marca 1939 r. starszego asesora P. K. P. we Lwowie, odbędzie się 15-go b. m. o godzinie 8-mej rano w kaplicy Św. Teresy, na którą zaprasza **Żona z Dziećmi.**

✝ **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE** w pierwszą roczn. śmierci za spokój duszy ś. p. **JANINY LEMISZKÓWNY**, nauczycielki — zamężnej **KOHMANOWEJ**, odbędzie się dnia 15. kwietnia 1943 o godzinie 7-mej rano w kościele Św. Wincentego a Paulo, na które zaprasza **Matka.**

Wszystkim Kolegom Zmarłego ś. p. **JÓZEFA i HELENY JASTRZĘBSKICH**, oraz pracownikom firmy „Staatliche Sägewerke" którzy w czasie ich choroby i pogrzebu pospieszyli z bezinteresowną i ofiarną pomocą, a w szczególności WP. Dyr. Polańskiemu i Mgr. Dumce tą drogą składają serdeczne „Bóg zapłać" wdzięczni **Córka i Syn**

I. LWOWSKA FABRYKA OBUWIA we Lwowie, ul. Marcina 30 przyjmuje na dobrych warunkach: cholewkarzy, szewców, stolarzy oraz siły niekwalifikowane w różnym wieku. Zgłoszenia w fabryce. 1618

SPRZEDAWCA powyżej lat 15-tu zostanie natychmiast przyjęty. Znajomość języka niemieckiego wymagana Zgłoszenia **Autohaus „Galizien"** — Lwów, A. Hitler Ring 35. 1690

OGRODNIK - warzywnik poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia kierować Zarząd Dóbr Chrusno - Stare, — p. Krasów, tel. nr 5. Stryjska szosa osiemnaście kilometrów od Lwowa.

MASZYNISTKĘ względnie siłę biurową z językiem niemieckim przyjmie na dobrych warunkach od zaraz I. LWOWSKA FABRYKA OBUWIA Lwów, ul. Marcina 30. Zgłoszenia w fabryce. 1566

POSZUKUJEMY dla naszych warsztatów pilnych fachowców: autoślusarzy monterów, kowali, blacharzy, stelmachów i elektryków. Bardzo dobre warunki pracy. Zgłoszenia: Autohaus Galizien Nachschubstelle k-Werk — Göltze-Otto — Lemberg A. Hitler Ring nr. 35. 1691

TECHNIK DENTYSTYCZNY pracujący w metalu i kauczuku na prowincję poszukiwany. Oferty G. Lw. 1723

SZWACZKI KOBIETY NIEKWALIFIKOWANE przyjmie **I. LWOWSKA FABRYKA OBUWIA**, Marcina 30. — Zgłoszenia we fabryce. 1730

MONTERÓW gazowych, wodociągowych, centralnego ogrzewania oraz ślusarzy i spawaczy, poszukujemy. Kuchnia na miejscu. C. Milde G. m. b. H. Bauleitung Lwów, Tannenstr. 6

PRZYJMĘ służącą do wszystkiego; Hauke - Bosaka 22, m. 3, Lengauer.

POSZUKUJEMY natychmiast zdolnego ARCHITEKTA albo inżyniera budowlanego z dobrą znajomością języka niemieckiego. Dobre warunki. Listy Gazeta Lwowska № 1610.

RETUSZER (KA) UMIEJĄCY FOTOGRAFOWAĆ zostanie natychmiast przyjęty na dobrych warunkach (ew. z całem utrzymaniem). Tylko pierwszorzędna siła może być z prowincji, Listy Gaz. Lw. 16390

BUFETOWĄ, blokierkę i rutynowaną kelnerkę z niemieckim, przyjmie Bahnhofrestaurant, Skole. 16530

PRZYJMĘ chętną do pracy panienkę Zgłoszenia 10—11 firma „Krystyna" Kopernika 21 (sklep). 16549

OGRODNIKA poszukuje się. Zgłoszenia: Ostbahn - Betriebsamt Kasino Lemberg, Wilsonplatz 1. 16708

POSZUKUJE SIĘ zaraz różnych rzemieślników, robotników i robotnice. Dobry zarobek i Zusatz zapewniony. Szofer również poszukiwany. Zgłoszenia Lagerstr. 4, parter prawo

FABRYKA „Polmet" Lwów, Nowej Rzeźni 25, przyjmie natychmiast 1 robotnika niekwalifikowanego i 1 chłopca do posyłek. 16872

PRZYJMĘ natychmiast za dobrym wynagrodzeniem zdolną prasowaczkę i dziewczynki do nauki prasowania. Pralnia. Mikołaja trzy. 17101

POSZUKUJEMY natychm. sprzątaczkę do biura i t. p. Zgłoszenia firma „Farmag" — Pl. Gołuchowskich nr 11, I. piętro. 17102

DZIELNEGO KASJERA, szybkiego pracownika, szczególnie uzdolnionego w obcowaniu z klientelą poszukuje niem. przedsiębiorstwo. Warunek dokładna znajomość jęz. niemieckiego. Listy Gaz. Lw. nr 1659

POWAŻNA FIRMA BUDOWLANA przyjmie natychmiast murarzy, cieśli, stolarzy do pracy na wyjazd. — Zapewniamy pełne utrzymanie i dobrą płacę. Listy Gaz. Lw. nr 1677

PRACOWNIA blacharska Łyczakowska 34, przyjmie chłopców do nauki oraz blacharzy. Zusatz zapewniony.

FABRYKA MEBLI, BETTENHEUER, LWÓW, SUPIŃSKIEGO 7. przyjmuje stolarzy do robót akordowych, płaca wedle umowy, ciepła kuchnia we fabryce. Przyjmuje też robotników (ce) dziennych. 16037

POSZUKUJE się natychmiast do większego przedsiębiorstwa przemysłowego we Lwowie korespondenta (kę). Listy Gaz. Lw. 16118

MURARZY, stolarzy, cieśli i pomocników powyżej lat 25, poszukujemy do robót budowlanych poza Lwowem Wyżywienie i zakwaterowanie zapewnione. Listy Gaz. Lw. 16328

SEKRETARKĘ stenotypistkę z długoletnią praktyką, maszynistkę władającą biegle językiem niemieckim, przyjmie natychmiast niemiecka instytucja. Listy Gaz. Lw. 16317

POTRZEBNA gospodyni do samotnego. Zgłoszenia Ochronek 7, m. 7, od godz 6—7. 16313

TECHNIKÓW i schachtmajstrów do robót drogowych poszukuje firma budowlana Listy Gaz. Lw. 16293

PRZEDSIĘBIORSTWO Budowlane — we Lwowie poszukuje natychmiast doświadczonego technika budowlanego. Znajomość języka niemieckiego. Listy Gaz. Lw. 16276

INTELIG. sprytny chłopak do niemieckiego biura zostanie przyjęty — Fichtenstr. 26 a, m. 7. 16273

POSZUKUJEMY ramarza do gierowania ram na bardzo korzystnych warunkach. Płaca od sztuki. Zgłoszenia: plac Mariacki 2, skład obrazów

POSZUKUJE się starszych (emerytowanych) mężczyzn oraz fachowych i niefachowych rękodzielników. Listy do Gaz. Lw. 16257

RUTYNOWANA modniarka poszukiwana na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Fredry 8. m. dwa. 16247

MŁODA, wypłacalna, pracująca, poszukuje **NATYCHMIAST UMEBLOWANEGO POKOJU** komfortowego w śródmieściu. Listy Gaz. L. 17224

ZGUBY

PROSZĘ o łaskawy ZWROT TECZKI Z DOKUMENTAMI WPanów — z którymi przyjechałem autem dnia 7. 4. z linii Stryj - Lwów i wysiadłem we Lwowie na Placu Mariackim o godz. 7 rano. Adres: Malerei Anstalt, Königstrasse 4 Lwów 16791

2000 ZŁ. NAGRODY! W nocy z 2 na 3 kwietnia skradziono stojący przy ulicy Szajnochy róg ul. Kopernika samochód ciężarowy 1,5 t. — marki Ford - Gas AA. № pol. RKU 42344, № podwozia 218511. — Ktokolwiek mógłby służyć danymi do odnalezienia skradzionego samochodu, otrzyma wynagrodzenie w wysokości 2000 zł. Bauunternehmung Gebrüder Thiel, Lwów, Kopernika 12

W NOCY z 1 na 2 kwietnia zgubiono ciemno - brązową skórzaną teczkę. W teczce znajdowały się dokumenty osobiste, listy, rysunki techn. zdjęcia krajozbrazowe, rogowe okulary w metalowym futerale, paczka szczepionki i różne inne dokumenty. Proszę uczciwego znalazcę o oddanie lub przesłanie pocztą dokumentów — nie mających dla niego żadnej wartości. Teczkę i resztę zawartości znalazca może sobie zatrzymać jako wynagrodzenie. W razie oddanie teczki z pełną zawartością zapewniam wysokie wynagrodzenie w każdej żądanej postaci. Nazwisko moje i adres znalazca znajdzie w dokumentach i listach prywatnych. 16517

DNIA 20. III. 1943, zgubiono Ausweis nr 19489 wystawiony przez Inspektorat Finansowy w Złoczowie na nazwisko HRYCYK SZYMON — poborca Urzędu skarb. w Podhajcach

UPRASZAM p. złodzieja o zwrot skradzionych dokumentów, drobiazgów, torebki pamiątkowej; większą gotówkę zatrzymać sobie: Pieleszek Maria, Pijarów 6, u portiera. 16600

ZGUBIONO metrykę i antrakt kolejowy na nazwisko Hnatkiewicz Pelagia dnia 28. III. 1943 r. Łaskawy znalazca odda za wynagrodzeniem — Szpitalna 19, m. 13. 16392

ZGUBIONO Kennkartę nr 1134, Bescheinigung na nazwisko Chudzio Michał, Medyka, pow. Przemyśl. 1657

ZGUBIONO Ausweis na nazwisko Zubkowski Roman wydany przez Landwirtschaftliche Zentralstelle — Znalazcę wynagrodzę. 16388

LOKALE

WARSZAWA. Pensjonat, Moniuszki nr 7, m. 3. pokojach bieżąca woda.

STARSZY kawaler intel., na posadzie, dojeżdżający z prowincji poszukuje pokoju możliwie blisko tramwaju. Oferty Gaz. Lw. 16374

WYDZIERŻAWIĘ natychmiast piękny dom z ogrodem owocowym na Nowym Zniesieniu. Bliższa wiadomość codziennie ul. Kazimierzowska 35 — II. p., mieszk. 7. 16409

REICHSDEUTSCHEROWI wynajmę pokój umeblowany, duży, słoneczny, śródmieście, balkon, gaz, łazienka. Listy Gaz Lw. 16446

STANCJI ewent. z gotowaniem szuka rzemieślnik budowlany. Listy do Gaz. Lw. nr 16672

POSZUKUJĘ pokoju z gazem, jedną stancję lub mały pokój z kuchnią Dam kaucję. Listy Gaz. Lw. 17080

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego, niekrępującego, osobne wejście. Dokładne warunki do Gaz. Lw. 16226

POKOJU umeblowanego pięknego — z komfortem poszukuje młode studiujące małżeństwo (Polacy), finansowo niezależne, cena obojętna. Oferty do Gaz. Lw. nr 16156

NAUKA

NA NAUKĘ NIEMIECKIEGO: Głęboka 18, dziś wpisuje się **MŁODZIEŻ i VOLKSDEUTSCHE** za spec. **ZNIŻKĄ!!**

NAUKA NIEMIECKIEGO! Tylko **GŁĘBOKA 18.** Codziennie od 11—9!!!

LEKCJE PISANIA na maszynach w jęz. niem. i ukr. Przepisywanie. Romańska. Zyblikiewicza 5 1526

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY Prof. M. Lipiński. PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro. 1496

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych, załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Zamiejscowym ZNIŻKI KOLEJOWE i opieka Lwów, ulica Sykstuska 63. Telefon 260—22. 1550

WYUCZĘ niemieckiego włoskiego za częściowe utrzymanie lub pomieszczenie. Warunki skromne. G. L. 16475

LEKCYJ tańców udzielam. Wieczysty, Kopernika 16. 16169

MAŁŻEŃSTWA

DWÓCH wesołych panów wieku lat 30 i 35 dobrze sytuowanych nawiąże stosunki towarzyskie z dwiema młodymi, ładnymi, wesołymi paniami w celu matr. Stan materialny obojętny. Odpowiedzi chętnie z fotografią nieanonimowe Gaz. Lw. 16436

BLONDYNKĘ ładną, zgrabną intel. gospodarną, pozna kawaler wysoki przystojny, lat 40 na posadzie z własnym komfort. mieszkaniem. — Cel matr. Listy Gaz Lw. 16439

LEKARZ poślubi dzieweczkę majętną ewent. piękną. Listy pełnoadresowe kierować Adm. Gaz. Lw. 16333

ARCYMIŁY pozna brzydala bezinteresownego Cel matr. Pełnoadresowe listy do Gaz. Lw. 16332

PRYWATNE

CESIU! przyjeżdżaj natychmiast — „Niosia". 16472

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 212-23 — Kronika 105-21 Działu ogłoszeń 115-22 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.